

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

Poświęć

== miejscow

how

zakładowa

CENA PRENUMERACJI

nieczyni

21.

miejscowych i zamie

Rocznie Rb. 6.

Półrocznie " 3.

Kwartalnie " 1.50

Miesięcznie " 50

10 MIEC

21.

21.

21.

21.

Reprezentantem „Gońca Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Redakcja i Administracja: **Gońca Częstochowskiego** Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, aktywna 21. Redaktor przyjmuje od godz. 6-jej do 8-jej wieczorem. Redakcja nie zwraća; za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorarjów redakcja bęć. Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje wszystkie księgarnie. Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8. Dom Handlowy L. i R. Metel i S-ka Krad. Pręd. 53. o Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i R. Metel i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadrukane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz.

Reprezentację „Gońca Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubickiej** Tamże ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gońca Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kolasinski**.

Teatr Illuzji „OAZA” obok hotelu Wiktoria w Sosnowcu otwarty codziennie od godz. 4 po poł. w niedziele i święta od 1 po połud. do 10 i pół wiecz. — Co tydzień nowy program.

Hurtowy Skład
Stow. Spożywczego „Obrona”
I Aleja № 10, Telefon № 117.
Zawiadania P. p. kupców, że nadeszły świeże transporty towarów na sezon świąteczny.
Drożdże zawsze świeże na składzie. 3—3

LEKARZ WETERYNARYJ
powiatu Częstochowskiego
Mieczysław Baranowicz
899—14—8 Teatralna 38.

Lekarz-Dentysta S. Gutman
3 Aleja d. Wallgórskiej № 53
Przyjmuje od g. 10 rano do 1 i od 4—8 po poł. Leczenie, plombowanie, wyjmowanie i czyszczenie zębów. Wstawianie sztucznych zębów na kauczuku i złocie z podniebieniem i bez. System leczenia bez bólu. 409—0—6

Lekarz-Dentysta M. GREJNIEC
Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

Instytut gimnastyki i fechtunków St. KIFFERA, w Tivoli
Gabinet masażu gimnastyki leczniczej, leczenie skrzywień kręgosłupa, łopatek i t. p. 2 Aleja 30. 12 12—9

Dom Handlowy „Leon Szattensztein”
Warszawa, ul. Bracka № 13
ofiaruje **obecnie** natę franco Częstochowa, po 441 cenie rb. 1.57 kop. za pud. 3—1

TEATR NOWOŚCI (KINEMATOGRAF)
dzisiaj i dni następnych
nadmierzają interesujący program.
(Patrz ogłoszenie na str. 4-jej).

KALENDARZYK
D. 14 Kwietnia.
Imiona chrześcijańskie: dziś Walbriana i Justyna jutro Anasztazgo.
Wschód słońca: godz. 5 m. 18, zachód godz. 6 m. 46.
Przyszło dnia: 5 godzin 54 minut.
Wiadomości historyczne: 1818. Otwarcie biblioteki publicznej w dawnym pałacu Kazimirovskim. — 1859. Zdobycia rezydencji Szamila. — 1865. Zamordowanie prezydenta Lincolna.

Zamordowanie namiestnika galicyjskiego.

W niedzielę po południu telegraf przyniósł nam straszną wieść. Namiestnik galicyjski hr. Andrzej Potocki padł z ręki mordercy hajdymaka rusińskiego.

O zamachu donoszą następujące szczegóły. Sprawa morderstwa, przybrany w czarny surdut, zgłosił się do namiestnika na audjencję w sprawie osobistej. Komisarz namiestnictwa, Skrzyński, który w chwili zamachu pełnił służbę przy audjencjach i odbierał zgłoszenia od przybywających na posuchania, opowiada że sprawa morderstwa uczynił na nim wrażenie korzystne i nawet najmniejszym zdenerwowaniem nie zwrócił na siebie uwagi, jakkolwiek tak strasne żywi zamiary.

Od osoby, która znajdowała się, w bezpośredniej bliskości namiestnika od samej chwili zamachu, korespondent „Czasu” otrzymał następujące informacje:

Zaledwie za wchodzącym na audjencję Siczynskim zamknęły się drzwi, woźny stojący w przedpokoju, usłyszał trzy strzały jeden po drugim, które się rozległy z ogromnym hukiem w gabinecie namiestnika. Woźny skoczył do drzwi i w tej chwili rozległ się czwarty strzał. Morderca strzelając krzychał.

— Masz za nasze krzywdy!
Namiestnik padając zawołał:
— Chwyćcie go!
W tej chwili morderca skierował rewolwer na woźnego, woźny go jednak chwycił i rozbroił.

Namiestnik leżał zbroczony krwią, dając zaledwie słabe oznaki życia. Pierwszy strzał trafił namiestnika w lewą skroń. Przez kilka minut był namiestnik zupełnie przytomny.

Od czasu do czasu słabym głosem, ale zupełnie wyraźnie dawał polecenia. Wzwał księdza. Później wrócił się do rady namiestnictwa Grodzkiego:

— Zatelefunujcie cesarzowi, że wiernie mu służyłem i zginę na posterunku.
Między innymi rzekł też namiestnik: „Mam kulę w mózgu; potem zupełnie przytomnie mówił w jaki sposób zawiadomił małżonkę, żeby jej zbitym nie przerażała.”

Zaraz potem wobec najbliższego otoczenia zrobił rozporządzenie ostatniej woli.

W chwili potem nadeszli lekarze i zastosowali wszystkie środki celem niesienia ran.

Oslabienie wzmagalo się coraz bardziej. Gdy żona przyprowadziła dzieci, widać było że namiestnik tylko z wysiłkiem wyciągnął rękę, aby je pobłogosławić.

Przeniesiono namiestnika na łóżko. Jeszcze przez pewien czas był przytomny i gdy nadszedł ksiądz, namiestnik wypowiadał się z zupełną świadomością, polecając obecnym, aby usunęli się na bok. Namiestnik był zupełnie świadomy swego stanu; polecił natychmiast wezwać marszałka Badien-go. W chwilę potem przytomność zaczęła go opuszczać.

Namiestnik umarł o godzinie 3 m. 15. Z namiestnictwa przewieziono mordercę w dorożce, pod silną eskortą żołnierzy policyjnych, do gmachu dyrekcyi poli. Przesłuchany przez komisarza policyjnego morderca twierdził, że myśli zamordowania namiestnika powziął po śmierci zastrzelonego w Koropcu włościanina Kahańca.

Równocześnie z przesłuchaniem mordercy udano się do pomieszczenia jego matki, którą po krótkim przesłuchaniu na miejscu, również aresztowano i przeprowadzono na dyrekcyę poli.

Przed komisarzem policyjnym, który ją badał, wyznała matka mordercy następujące słowa:

— Co tu długo o tem mówić. Nie chcę nie rkrwać, do osoby hrabiego Andrzeja Potockiego nie miałam żalu, ale miałam żal do namiestnika z powodu nienawiści (naroda ruskiego. Omawiałam też z moim synem jego zamiary, namówiłam go i dałam mu pieniądze. Zarówno Siczynskiego, jak jego matkę, odstawiono wieczorem do sądu karnego.

W mieście panuje wielkie wzburzenie. Wieczorem publiczność urządziła manifestację na ulicach. Z pod pomnika Mickiewicza udał się tłum publiczności przed gmach namiestnika. Przed pomnikiem wygłoszono mowę.

Grupa Rusinów urządziła o godz. 6 wieczorem owację przed sądem karnym dla Siczynskiego.

Na ręce namiestnikowej nadszedł w niedzielę po południu telegram od cesarza Franciszka Józefa, w którym monarcha wyraża jej najszczersze współczucie i wyraża głęboki ból z powodu zgonu namiestnika, w którym traci oddanego mu wiernie znakomitego urzędnika i męża stanu.

Herby—Częstochowa—Kielce.

(Korespondencja własna „Gońca Częst.”)
Petersburg, 11-go.

Kwestia budowy kolei Częstochowa—Kielce przechodziła różne fazy. Jeszcze dn. 15 marca r. b. komitet, decydujący w sprawach budowy nowych dróg żelaznych w Petersburgu, wobec podobno silnej opozycyi innych kolei odmówił był wydania koncesyi na budowę szarokotorowej drogi z Częstochowy do Kielce i na przebudowanie istniejącej wąsko-torowej, Częstochowa—Herby.

Sprawę powyższą powtórnie rozpatrywano dzisiaj na specjalnem posiedzeniu komitetu z przedstawicielami wszystkich ministerjów.

Na posiedzenie to otrzymała zaproszenie delegacja od ziemian i przemysłowców Częstochowskich w osobach pp.inżyniera Wład. Bogn-

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Telefon № 1.

Cement fabryki „Ł a z y”
poleca na sezon budowlany po cenach fabrycznych.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa, woko-
dzące, od najwyuczajniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranic-
nych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podejmując
się wykonywać roboty w miejscowościach naodległych, informacja, rzutki i kosztorysy na żądanie za darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Aleja III dom własny.

slawskiego i dyrektora Jacksona, Marschala Vinlona, Branda i Jana Grossmana.

Po długotrwałych debatach, ciągnących się z górą pięć godzin, delegacja nasza i przedstawiciel Towarzystwa kolei Herby—Częstochowa zdolały zwyciężyć pomyślnie opozycję i przekonać komitet o nadzwyczajnej wadze dla miejscowego przemysłu i handlu kolei Herby—Częstochowa—Kielce, wobec czego zgodzono się jednomyślnie na wydanie koncepcji.

Kwestji, czy droga ta będzie miała znaczenie ogólnopanstwowe pod względem ekonomicznym komitet prawie przyznał słusność i na tej zasadzie przyznał gwarancję państwową obligacjom które wypuścił Tow. Herby—Częst.—Kieleckiej drogi żel.

Sprawa więc pierwszorzędną wagi dla kraju naszego, a szczególnie dla m. Częstochowy, która stać się może jednym z najważniejszych punktów w handlu międzynarodowym, nowa droga bowiem będzie najkrótszą pomiędzy portem w Oppeln (łączącym się, jak wiadomo, kanałami z Hamburgiem) a najurodzajniejszą częścią Rosji—została załatwiona nadspodziewanie szybko. Pozostają wprawdzie liczne formalności do załatwienia, a najważniejsze, że decyzja dzisiejszego komitetu musi być zatwierdzona przez Radę ministrów, która może ją zmienić, a nawet zupełnie skasować.

Mając to na względzie delegacja nasza wyjechała, audjencje u pp. ministrów skarbu, komunikacji i przemysłu i handlu; z ust inżyniera Bogusławskiego, z którym miałem sposobność rozmawiania przed jego wyjazdem z Petersburga, dowiedziałem się, że delegacja wyjechała z audjencji najlepsze wrażenie i jest niemal pewną, że sprawa budowy kolei Częstochowa—Kielce tudzież przebudowa kolejki herbskiej, ze strony rzeczonych ministrów przeszkód nie napotka.

Vester.

Kronika miejska.

Strzały na Zawodziu. Mieszkańcy Zawodzia od pewnego czasu niepokoiły częste napady bandyckie. Chcąc temu kres położyć władze policyjne zwróciły baczną uwagę na przedmieście, przyczem od czasu do czasu odbywały się na Zawodziu i w okolicy rewizje, które atoli winnych napadu nie wykryły.

Dopiero w dniu wczorajszym udało się policji wpaść na trop bandytów. W tym celu urządzono obławę, której wynikiem było ujęcie w lesie olszyskim 6-ciu bandytów. Aresztowani stawili opór patrolom, przyczem zaczęli do nich dawać strzały, wobec czego policja odpowiedziała. Jednego bandytę zabito, jednego przytrzymało, jednego raniono, dwóch zaś zdolało zbiec.

W zabitym mieszkańcu Zawodzia p. Deska poznał bandytę, który przed niedawnym czasem dokonał na niego napadu.

Aresztowanych pod silnym konwojem odstawiono do aresztu częstochowskiego.

Strzały do strażnika. Wczoraj o godz. 6 wieczorem do przechodzącego ulicą Fabryczną strażnika dano kilka strzałów, które chybiły.

Aresztowania. W ciągu dnia niedzielnego aresztowano 18 osób, które po sprawdzeniu osobistości, wypuszczono.

Przebiehanie. Wczoraj na torze kolejowym po przebiegu pociągu pociągów, znaleziono zwłoki niewiadomego mężczyzny, lat około 60.

Pożar. Wczoraj o godz. 9 wieczorem we wsi Wyczerpy wybuchł pożar od którego spaliły się 2 domy należące do p. Dobrakowskiego. Pożar ugasiła straż ogólna ochotnicza. Straty wynoszą około 1,000 rb.

Sadzonka. Po świętach wielkanocnych w Lisiecu odbędzie się wobec zaproszonych znawców pokaz nowo wynalezionej przez p. p. Szmachńskiego i Grudzińskiego sadzonki. Pokaz ten wzbudzi niewątpliwie zaciekawienie wśród ogółu naszych ziemian. O bliższej dacie pokazu napiszemy wkrótce.

Odczyt. W sobotę nadchodzącą prof. Antoni Miller, publicysta, redaktor „Spółczesności” wygłosi w teatrze miejscowym odczyt na temat „Prostytucja u nas wobec ruchu etycznego i kobiecego”.

Koncert na „Kropkę mleka”. W uzupełnieniu notatki wczorajszej o koncercie niedzielnym na „Kropkę mleka”, dodać należy co następuje:

Koncert rozpoczęła śpiewaczka p. Messal wykonaniem paru piosenek z repertuaru swojego. Pani M., uczennica prof. Boguskiego posiada miły głosik koloraturowy, postawiony wprawdzie nisko, ale dotąd mało wyszkolony; bezpretensjonalność w interpretacji należy po-

łożyć na plus artystki, która w przyszłości stać się może niewątpliwie pożyteczną siłą operetkową.

Wiolonczelista-amator p. Birnbaum wykazał dużą dozę sprawności i poczucia muzycznego w odegranych utworach, przychodził to p. B. tem łatwiej, iż posiadał tam okazały frazując nader artystycznie.

Przedstawicielką żywego słowa była p. Wanda Jarszewska, artystka teatru Małego w Warszawie, która wykonała z powodzeniem poezję Konopnickiej i Rydla. Piękna dykcja i głos o brzmieniu metalicznym cechowały interpretację artystki.

Ciekawym ze wszech miar był występ młodego skrzypka p. Zygmunta Schwarzenstein, o którym wzmiankowaliśmy w jednym z poprzednich numerów „Gońca”. Wykonaniem niesłychanie trudnego koncertu „Fis moll” Ernsta i innych głębszych utworów literatury muzycznej młody artysta dowiódł istotnie świetną technikę skrzypcową, szerokiego tonu, dużej miary artystycznej. Jeżeli p. Schwarzenstein nie poprzestanie na dzisiejszym stopniu rozwoju swego niewątpliwego talentu, jeżeli nie da się uwieść czarem błyskotliwych krytyk, którzy niejednemu młody talent spacyfy w zarodku, lecz poświęci się poważnym studjom muzycznym, wroży mu należy chlubną przyszłość artystyczną.

Wszystkich artystów nagradzano oklaskami, nadto młodzież ofiarowała im od siebie bogate wianki kwieciane.

Słyszeliśmy z tego powodu na sali pełen szmer niezadowolenia, streszczający się w pytaniu: „Nie lepiej było fundusze, przeznaczone na kwiaty, przełać na Kropkę mleka?”, które dla ścisłości sprawozdawczej pozwalamy sobie przytoczyć.

Tow. „Lira” jeszcze przed urodzeniem się przeszło do spoczynku, być może, nie wiecznego, a stało się to z przyczyn niesnasek wewnętrznych wśród członków T-wa, które spowodowały rozłam; jedni a z nimi Zarząd zamierzali prowadzić instytucję w duchu bezpartyjnym, mając na względzie wyłącznie cele artystyczne—kulturalne Stowarzyszenia, drudzy chcieli utworzyć placówkę partyjną, wprowadzić żargon i t. d. Wobec tych nieporozumień zarząd uznał za właściwe ze stanowiska ustąpić.

Słyszeliśmy, że tworzy się nowy zarząd z prezesem p. X, znanym żargonofilem na czele, który w tym duchu prowadzi zamierzalą instytucję.

Z Sosnowca.

Tow. pożyczkowo-oszczędnościowa. Posiedzenie Tow. pożyczk. oszczęd. odbyło się w niedzielę o godz. 2-jej po poł. Rozważano wiele kwestji, dotyczących T-wa, z których rozpatrywanie budżetu wywołało najbardziej ożywioną dyskusję. Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia zamieścimy w N następującym „Gońca”.

Bandytyzm. Dnia 12 b. m. o godz. 9-jej wiecz. na soście sieleckiej dwóch bandytów napadło na powracającego ze Sosnowca Bł. Łuszczczyka, któremu przyłożono rewolwery do głowy i pod karą śmierci odebrali mu 19 rb., po czem zbiegli.

Aresztowania. Nocy wczorajszej policja aresztowała kilkunastu młodych ludzi w różnych punktach miasta. O godz. 5-jej rano dokonano rewizji w domach na ulicy Towarowej gdzie został zabity Wiśniewski.

Z Łodzi.

W obrębie cyrkulu III aresztowano 47 osób, w obrębie IV—30 a na Bałutach z górą 100 osób. Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu.

— Okręgowy sąd wojenny rozpatrywał dziś w Łodzi sprawę Piotra Straszaka, oskarżonego o zabójstwo w Sosnowcu strażnika ziemskiego i zranienie dwóch żołnierzy. Straszak skazany został na śmierć przez powieszenie.

— Piotrkowski sąd okręgowy rozpatrywał dziś sprawę Józefa Resla, jednego z uczestników napadu w r. z. na szosie pabjanickiej, na robotników fabryki Grünblatta. Resl skazany został na 12 lat ciężkich robót.

— Inżynier Stefan Czajewicz uzyskał koncesję na budowę kolei Rogów-Ozorków.

Z Warszawy.

Zgon. Onegdaj o godz. 7 zrana zmarł s. p. Ludwik Górski jeden z najstarszych i najgłębszą otoczonych czcią przywódców ziemiaństwa polskiego i zarazem stronnictwa zachowawczego w kraju.

Bandyci w roli agentów „ochrany”. W dniu onegdajszym, o godz. 8 w., do bramy domu N 22 przy ul. Grzybowskiej przyszło dwóch mężczyzn, którzy oświadczyli stróżowi, iż są agentami wydziału „ochrany” i polecił zapro-

wadzić się do mieszkania Dawida Warszawskiego. Stróż, spełniając polecenie, udał się z nimi do mieszkania W., które otworzyła żona właściciela, Chęć; przybyłe oświadczyli jej, iż chcą dokonać rewizji. W ślad za nieszanującymi do mieszkania weszło jeszcze 8 ludzi. Zagrozili rewolwerami, nieznajomi zepsuli telefon i rozpoczęli poszukiwania, lecz nie nie znaleźli. Rozkazali otworzyć kasę ogniową, skąd zabrali 2 złote zegarki męskie, złoty zegarek damski. 2 pary kółczyków brylantowych, 2 brosze brylantowe, 2 pierścionki brylantowe, około 2 pudów srebra stołowego i 300 rb. gotówką. Ułożywszy to w białą poszewkę—zamknęli wszystkich wraz ze stróżem w ciemnym korytarzu, prowadzącym z pokoju stołowego do kuchni, na klucz, sami zaś, wyszedłszy na ulicę, wsiadli do 2 dorozek i odjechali. Bandyci pozostawili w mieszkaniu czarny portfel, wypakowany szarą białą.

Sceny i sztuki. Najnowszy N 15 z świetną karykaturą tytułową rysunku art. p. Rzekiego zamieszcza poważną oceną artysty pana Gasińskiego, dalej dokonanie krytycznej syntety „Papłina w Zemiście Al. Fredry”, piera dra J. Bandrowskiego, po czem idą „Echa premiery krakowskiej z pięknymi ilustracjami z „Dymitra Samozwańca” A. Nowaczyńskiego. „Warszawskie salony sztuki”, „Wolna sztuka w Paryżu” T. Łuszczycy, „Sceny polskie w Odesie”, „Teatr sultana w Konstantynopolu”, oceny krytyczne z teatrów i estrad warszawskich, krajowych i zagranicznych w licznych korespondencjach z kraju, z Wiednia, Paryża, Budapesztu, Petersburga, Konstantynopola, co wszystko wraz z zakulisz bieżącym i działem humorystycznym Pigmaliiona składają się na wielce interesującą całość, urozmaiconą nadto sylwetami portretowymi artystów jak Solskiego, Gasińskiego, Mokrzyckiej, Złazdzkiego, Domostawskiego i chorążysy Zaleskiego z trafną jego oceną p. t. „Na skromnej placówce”.

Różne.

Związek „prawdziwych Rosjan”. Uchwała Rady Państwa o częściowym odrzuceniu projektu wykładów języka polskiego w seminarjach nauczycielskich sprawiła wielką radość tutejszym związkom prawdziwych Rosjan. Związek chełpi się z inicjatywy pogrzebania tej sprawy, dzięki dostarczeniu członkom prawicy różnych danych i rozporządzeń ministerjum oświaty co do używania języka polskiego w szkołach ludowych Królestwa Polskiego.

Znalezienie broni. W odległości pięciu wiorot od stacji Chodecz na kolei wiedeńskiej, na odnozie bydgoskiej, strażnicy ziemscy oraz jeden z włóciarni gminy Chodecz, znaleźli zakopane w ziemi dwie 50 litrowe blaszanki od mleka. W blaszankach tych znajdowało się 17 browninów, kilkaset nabojęw i magazyny do browninów i mauserów. Na blaszankach cynkowych widnieły napis firmy zagranicznej „Opitz und Berger”.

Sprawy rolnicze. Stosownie do powziętej uchwały, wydział ekonomiczno-społeczny Centralnego Towarzystwa Rolniczego rozesłał kwestjonariusz w celu zebrania wiadomości o stanie zbóż ozimych w naszym kraju. Odpowiedzi na ten kwestjonariusz napływają nadspodziewanie licznie z różnych stron kraju. Charakterystyczne jest to, że między korespondentami Towarzystwa są także drobni rolnicy, włóciarnie, którzy nadesłali bardzo dokładne i szczegółowe odpowiedzi na zapytania, zawarte w kwestjonariuszu. Wydział Kółek Rolniczych przy Centralnym Towarzystwie Rolniczym uzyskał od fabryk zagranicznych za pośrednictwem kooperacji rolnej nawozy potasowe i siarkowe w celu dokonania prób odpowiednich. Próby rozესzano do wielu Kółek rolniczych, które prowadzą energiczne doświadczenia.

Kolej Płocka. Dnia 29 z. m. odbyło się zebranie obywateli w Płocku w sali teatru, zwołane przez prowizoryczny komitet dotychczasowy. Przybyło kilkadziesiąt osób. Adwokat Neumark odczytał zebrany referencje przedsiębiorcy Tiomkina. P. N. prosił o zbadanie tego projektu i ewentualne przyłączenie się do niego. Pan Zdzisławski uważał, że oba projekty, to jest dystansowy (od granicy pruskiej) i Łwicz—Radziwił, sobie nie przeszkadzają i proponuje swoją drogą popierać projekt p. Chelmickiego, który, jak p. Tiomkin, bierze na siebie jego sfinansowanie. W końcu p. Z. namienił, że nie wierzy w fundusze p. Tiomkina. Pan Sztromayer nie pojmuje, na jakiej zasadzie można wybierać komitet, kiedy jeszcze nikt nie złożył deklaracji. Po długiej i dosyć jałowej dyskusji postanowiono do istniejącego już komitetu z 6-ciu osób dobrać jeszcze 6 osób, na czem zebranie się zakończyło.

Nowe koleje. Jak donosi Ag. tel. pet. z Warszawy, na nadzwyczajnej sesji komitetu

Row
z ory
cz
T. KU
246
BRO
poles
PI
Główny
Częst
Z
Dro
361
Renom
Przy m
danin, k
złotnie p
chylony
skie, fot
t. p. tak
także
skich na
296
Uży
obrabia
kup
Sktad
T
Okop
357
O soba
jedn. p
utrzym
Hotel K
D-
spraw
N 50-
wzrost
D-
Zapros
zamiar
slaw Sa
władze
znalaz
Władys
D-
D-
M
złotni
człuch
zgodzi
Par
do spr
1) Pa
maks
2) Pa
3) Pa
4) Pa
Ceny
2-je

okregowego z udziałem przedstawicieli zarządów i instytucji społecznych, postanowiono ułożyć drugi tor na kolejach Nadwiślańskich od Kowla do Pragi, od Iwangrodu do Skarżyska, od Przysięki do Tunielu, od Strzemieszyc do Kazimierza, od Terespolu do Brześcia, oraz zbudować nowe koleje: Płoskirów — Kamienica — Ostrowiec i Radom — Warszawa.

Położenie w Chorwacji.

„Dopóki stanie braci, którzy ofiarne pracować będą dla ojczyzny, dopóty chorągiew chorwacka pozostanie czystą i niezwycięzoną; przysięgam Wam, że i ja będę jej bronił od najazdu obcych aż do ostatniej kropli krwi!”

Temi słowy przemówił obłubieniec chorwackiej opozycji, poseł hr. Kulmer, z okien swego mieszkania do wielotysięcznego tłumu, zebranego przed jego domem. A takich słów, jak „do ostatniej kropli krwi” — nie rzucił przecież polityk na wiatr.

Chorwacja bliska nam jest wprawdzie językiem, ale daleka... klimatem i Bogiem a prawdą ci południowcy wybuchają, aż nazybł łatwo i wiele rzeczy trzeba tam mierzyć inną miarą, niż u nas. To też gdyby ten sam tłum był np. wywołki bana z powoła i obli go, nie należałoby temu przypisywać większego znaczenia, jak gdyby np. w Norwegii poważny dziennik zapowiedział, że już ostatni raz pisze w tonie umiarkowanym. Ale w Zagrzebiu stało się coś dziwnego. Banowi nie spadł włos z głowy, w całym kraju panuje wzorowy porządek i jakaś aż demonstracyjna karność, umówiona i zorganizowana wysoko ponad normę południową, demonstracje uliczne przeciw banowi polegają na tym, że woła się na niego „Servus Paul”, lub też wyspiewuje mu się blażeńsko cyrkową piosnkę „Du mein lieber Augustin”. Ban jest oszmeszony, i to jest dowodem, że sytuacja jest poważna.

Pozbyto się Sejmu w Zagrzebiu, odroczywszy go na czas nieograniczony, ale w Parlamencie peszteńskim zjawia się znowu ta sama delegacja chorwacka z obstrukcją, i znów zapisawszy się do „głosa, zaczynają od razu „Wisoki Saborel” do nierozumiejących ani w żąb po chorwacku mądrziarów. Te dwa wyrazy „Wisoki Saborel” — zna już każdy mądrziar czytający gazety, nabrały one już pewnego znaczenia w mądrziarskim języku, — ba! nawet służą już za nagłówek artykułom wstępny mądrziarskich pism.

Zrywa się Kossuth, prosi o głos i wobec całego sejmiku wyraża głęboki żal, że się bratął przed dwoma laty z tymi chorwatami, szukając sojuszu z nimi przeciw Wiedniowi. A na drugim końcu Izby wstaje Szepilo, najserdeczniejszy wówczas duch Kossutha, twórca umówionej z nim rezolucji rjeckiej — i woła: Wisoki Saborel! Krzyż w Izbie, że wolno mówić tylko po mądrziarsku — ale vanara, bo to nie Sejm mądrziarski, ale Parlament węgierski, wspólny mądrziarsko-chorwacki, jak mówi wyraźnie „ugoda” z r. 1868 i jak o tym świadczą sztandary obydwóch Królestw na gmachu Parlamentu. Jest też wyraźna ustawa, że wolno tutaj przemawiać po chorwacku, i marszałek Izby nie nie poradzi na to nieustannie: „Wisoki Saborel!”

A szowinizm robi się na Węgrzech coraz popularniejszym i każdy niemal mądrziar przytakuje artykułom takiego Magyar Harlak, że

lub takiego Pestl Hirlap, wywodzącego, że w Zagrzebiu Sejm zgola niepotrzebny, a Chorwacją należy rządzić tak, jak Bośnią i Hercegowiną, a król węgierski nie powinien ani na chwilę zapominać, że pierwszym jego obowiązkiem jest mądrziaryzacja!

Ale ten król oświadczył przed wyborami: „Chcę zadowolonej Chorwacji”, — a jest on zarazem cesarzem Austrii. To też gdy przyjdzie „obrachować się”, Wiedeń będzie kontrolerem rachunku i wypłata saldo nastąpi walutą wiedeńską!

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej) 3

Petersburg 18-go. Posiedzenie zostaje otwarte o godz. 11-ej rano. Przewodniczą Chominkow. Ogłaszają sprawy bieżące. W loży ministrów zajmuje miejsce minister oświaty. Duma przechodzi do czytania wędki artykułów projektu prawa o asygnowaniu z funduszów skarbu do rozporządzenia ministerium oświaty 1,400,000 rb. na ogólne potrzeby nauczania początkowego 5,500,000 rb. dla powszechnej oświaty ludowej.

Przemawiają Kolubakin, O. Hepeckij, Rumiancew i inni. Przyjmują się jedynie poprawki Hepeckiego.

Przyjmują się bez dyskusji jako nagły i przekazuje komisji redakc. projekt prawa o przedłużeniu pełnomocnictwa danego w r. 1908 ministrowi skarbu w kwestji ustanowienia podzielnictwa podatków dla nieuprzedzonych i górzystych miejscowości okr. Turkiestańskiego.

W loży ministrów miejsca zajmują ministrowie komunikacji i poczeki ministra wojny. Przewodniczą Wołkooskij. Głos zabiera Rodiczew. W czasie długotrwałej mowy Rodiczewa miejsca zajmują prezes Rady ministrów i minister skarbu.

Rodiczew w oświadcza, że według niego kolej amurska nie będzie miała znaczenia strategicznego, doniosłość jej streszcza się wyłącznie w możliwości przewożenia wojsk podczas wojny. Nie trzeba być strategiem, aby zrozumieć, że nie można ciągnąć drogi żelaznej na przestrzeni 1700 w. do terytorijam nieprzyjacielskiego, nie będąc w stanie go obronić.

Prezes Rady ministrów broni budowy kolei amurskiej w mowie, trwającej godzinę, przerywanej oklaskami.

Po mowie prezesa Rady ministrów ogłasza się przezw.

Po przerwie przyjmują się włoski urzędnicy posiedzeń wieczornych dziś i jutro w sprawie budowy kolei amurskiej.

Telegramy.

Madryt 10 wł. „Heraldo” donosi z Barceony: Dwa kupcy poznali w matce anarchoist. Rulla ową kobietę, która przed wybuchem bomb wyszła z domu Rambla de Flores № 80. Zemanie to wywarło w Hiszpanji wielkie wrażenie.

Lizbena 11 wł. Izba posłów liczyć będzie obecnie 7 republikanów. 12 ofiar rozruchów wyborczych stwierdzono urzędowo.

Wiedeń 11 wł. Teatrowi czeskiemu odmówiono pozwolenia na występy gościnne; w odwet za to wydają: czasopisma czeskie wszystkich Czechów, aby pomijali godną kupieckie dwujęzyczne oraz agitowali przeciwko zamierzonym występom gościnnym niemieckich aktorów wiedeńskich.

Teheran 14. TAP: Dokonał wywiadu oddział pogranicznej straży pod dowództwem rotmistrza Dwojęglazowa, który złożył się Bielasuwar i napadł na rozbójników. Na alarm przybyli: straż bielasuwareńska, oraz ochotnicy teslińskiego pułku. W czasie strzelaniny zabity został rotmistrz Dwojęglazow, 2 szeregowców — ochotników i strażnik policyjny, ranni: 8 szeregowców straży pogranicznej i 2 szeregowców — ochotników.

Ofiary.

Na kolonijach letnie dla dzieci. Zamiast stołeczka ze święconem J. M. J. i S. Skal rb. 1.

W dniu 14 kwietnia jako w rocznicę śmierci s. p. Leona Jaszewskiego, składa na głm Kuropatwińskiego rb. 1, syn Witold Jaszewski.

Na kościół w Łosicach (gub. siedleckiej) gospodarze wsi Sokolnik, wręczyli Redakcji przez p. Stecza, mieszkańca Częstochowy rb. 11.75.

Na kropkę mleka: Antonistwo Grabowscy rb. 3.

Do uznania Redakcji na cele dobroczynne: Zamiast wieńca na trumnę s. p. Kunegudy Tobolczyk: Piotr Ciechoński rb. 6.

AUGUSTYN JURAKOWSKI

b. obywatel ziemski.

Po długich cierpieniach opatrzony Ś. Ś. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 13 kwietnia 1908 r., przeżywszy lat 86.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Krakowskiej № 28, we Wtorek dnia 14 b. m. o godz. 6 1/2 wieczorem do kościoła Św. Zygmunta. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Środę d. 15 b. m. o godz. 9 1/2 rano, po którym nastąpi eksportacja na cmentarz miejscowy. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych pogrążona w głębokim smutku Rodzina.

Na s w i ę t a

poleca duży wybór modnych bluzek sukienki dziecięce; suknie, halki.

E. WICHURA II Aleja 32 (obok Banku Państwa)

Pracownia ubiorów damskich i kolder.

420 4-3

Piekarnia „Victoria”

pod Teatrem

Marcelego Chmielewskiego

poleca na nadchodzące święta w dużym wyborze ciasta różne, babę duże i baranki. Mąka wyborowa, drożdże, ceny przystępne, oraz stale chleb pszenno-razowy, żytni razowy, należących i rozmaite pieczywa. Handlującym i utrzymującym uczni na stancji rabat.

Filij: ulica Dojazd № 13 dom Wienera, Aleja II-ga № 38 dom Gorniga, Aleja III-cia № 52 dom Gembarzewskiego.

Przez m. kwiecień 1% od targu przeznaczony zostaje na „Kropkę Mleka” im d-ra Pisarszewskiego.

Artystyczna Pracownia i Magazyn Obuwia

p. f. M. WESTING

poleca na sezon wiosenny obuwie wszelkiego rodzaju po cenach najniższych.

Fasony najmodniejsze. Gwarantuje się dobrać i wytrzymałość materiału. 384-20-7

Wielki wybór gotowych gorsetów od 2 do 25 rubli poleca pracownia gorsetów „JÓZEFY”

Częstochowa Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowskiej.

Reparacja, pranie, przefasowywanie itp. 398 5-3

Potrzebna osoba skromnych wynagrad do prowadzenia domu i rzeźnia się dzieci Sosenowice poste-restante „Teodozia”

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że otrzymałem na nadchodzące święta wielki wybór różnych towarów. Polecam: litewskie szynki, makę lubelską, oraz wielki wybór różnych win zagranicznych krymskich, bessarabskich, koniaków i likierów, wódek, piwa i miodu. Z poważaniem I. Piotrowiec.

385 4-4

Nauczycielka z patentem i praktyką szkolną na poszukiwanie miejsca od wakacji. Wiedomość w Redakcji. 444-3-1

Niezrównane w smaku piwa krajowe: **Zdrowia, Pilzeńskie i Zakopiańskie**

POLECA BROWAR PAROWY

J. E. Reyeh Synowie w Warszawie.—Żądać wszędzie.

Magazyn Bławatny **B. LEWIN**

dawniej D. Breszel, 1-sza Aleja hotel Victoria,

Poleca w ogromnym wyborze: Chodniki, Dywany, Linoleum, Portiery, Firanki, Kapy na łóżka pluszowe i pikowe oraz wyroby ceratowe. Halki jedwabne i wełniane, fartuszki mundurkowe.

KAROL BINDER—Sosnowiec

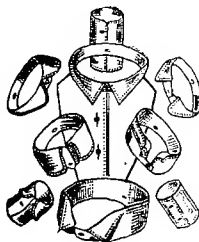
Kapelusze krajowego wyrobu jakoteż Angielskie i Wiedeńskie Hückla i P. C. Habiga.

Koszule z zefiru wiedeńskiego, najuowszego kroju.

Laski w ładnych oprawkach.

Rękawiczki oryg. angielskie Mooka.

Skarpety deseniowe bez szwu, wyrobu krajowego.



róg Modrzejowskiej i Warszawskiej.

WIELKI WYBÓR

Bluzek, halek, fartuszków alpagowych dla uczenie.

Gorsety najnowszy kroju.

Końnierzyki Szwedzkie. Kompozycja, po cenie hurtowej.

288

10—7

Ceny przystępne.

Ceny przystępne.

Żądajcie wszędzie

Naturalnego Koniaku Kaukaskiego

„URUS“

oraz najlepszych wódek, likierów, araków i rumów z dystrylarni parowej

F. Jankowskiego w WARSZAWIE.

Skład Hurtowy w Częstochowie ulica Krakowska № 28.

424—2—2

„Spółka Chrześcianańska.“

Sawonion

Nowość Nowość

Najlepszy proszek mydlny do prania poleca fabryka mydeł

Wł. Chętkowskiego w Częstochowie

Aleja II-ga № 39, dom własny, dawniej w Będzinie

egzystuje od 1886 roku, nagrodzona złotym medalem i kryżem honorowym na wystawie w Paryżu.

Skład główny u

St. HAMBURGA Skład Apteczny.

Żądać wszędzie.



Medal złoty

50% oszczędności mydła i pracy.

!! Na sezon budowlany !!

Częstochowska fabryka tektury asfaltowej **Markusa Reichera**

ulica Zielona № 15,

poleca, w najlepszych gatunkach smołę zagraniczną bezwodną preparowaną, Tekturę asfaltową po możliwie najniższych cenach.

420

5—3

St. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych

ogz. od 1878 r.

TELEFON № 3

Poleca na nadchodzące święta:

Drożdże gwarantowanej dobroci. Migdały, Rodzynki, Orzechy, Daktyle Figi, Cykatę, Wanilię, Czekoladę i t. p. dodatki do ciast w wyborowych gatunkach. Najprzedniejszą makę pszenną. Ocet stołowy, Musztardę i Oliwę Niojęską „Vierge” najdelikatniejszą w smaku. Wędliny Litawskie, Sery, Del katesy, Bułki, Piki i Soje. Kawior Astrański bez soli po cenie znacznie niższej. Masło śmietankowe i solone. Znakomite wina Węgierskie i Francuskie po pańskie przednich marek. Wina krymskie białe i czerwone. Koniaki, Likier, Araki i Wódki. Miody, Porter A. Le Coq, Piwo Drozdowskie, Rygskie, Warszawskie i miejscowe z browaru Szwedego.

E. Bieniaszewski

oprawa obrazów, sklep w Alei III Nr. 50 vis à vis powiatu. Przyjmuje do oprawy obrazy portrety i fotografie. Posiada na składzie duży wybór listów, z pierwszych firm Warszawskich w najnowszych faszonach. Roboty wykonawstwo solidnie i gustownie. Ceny umiarkowane. 305—150—9

Uczeń kl. VI poszukuje kondycji na wsi za utrzymanie Aleja III № 62 Burchardt.

Do wynajęcia w każdym czasie dny na skład drzewa, albo na skład wozów, oraz trzy szopy na składy i wozownie, duży do siewu warzywa, przy ulicy Fabrycznej naprzeciw Iglarni, dom sukcesorów Górowskich, dowiedzieć się można u stróża 879

Potrzebna zdolna podrobaczka podskarpetek zgłosić się Szkoła № 1 438—4

50% kupcom na obrotach

Z powodu świąt WIELKANOCNYCH wyborną okazją dla handlujących gwarantuję ogłoszenia w „Gońcu Częstochowskim”, wielką pociętość tego pisma w Częstochowie i całym Zagłębiu zadowoli i przyniesie wielkie korzyści tak p. p. kupcom jak kupującym zaoszczędzając im wiele drogiego przedświątecznego czasu.

50% kupującym na czasie na drobni towaru